

Relacja z zawodów sławikowych 23.04.2016



zawody małe...wspaniała pogoda, wspaniali zawodnicy, goście z Piły także uczestniczyli w dzisiejszych zawodach, stół nagród zastawiony zaślugą KONGERA, smaczne poczęstunki, RADOŚĆ I KOLEŻEŃSTWO nad wodą, rybki dopisały...

Zapowiadane prognozy pogody na sobotę, nic dobrego nie wróżyły dla organizatorów zawodów oraz samych wędkujących. Jednak nie spełniły się przewidywania prognostyków dotyczące, aby z nieba poleciały żaby, na karki wędkujących, z czego wszyscy byli zadowoleni. Pierwsze zwiastuny słońeczka, które robiło sobie miejsce pomiędzy chmurkami, dogrzewając nas wszystkich dawało nadzieję, na wspaniale zapowiadający się dzionek. Lekki od czasu do czasu podmuszek wietrzyku, ostudzał rozpalonych zawodników szykujących wyśmienite meni dla wybrednych bohaterów czyli - rybek. Wykwintny zapach roznosił się po okolicznych łąkach, zroszonych wiosenną odżywczą rosą trawach. Ach, czego w wiadrach zanętowych nie było, tego żaden zawodnik nie zdradził, olejki eterowe, zapachy, mazidla, dziwne bukiety smakowe, żaden nie zdradził tajemnicy, na co będzie łowił.

Nie wolno było przeszkadzać nikomu, groźne spożżenia wskazywały jedno: idź sobie i nie podglądaj, i tak się nie dowiesz ode mnie. Radość wspólnego spotkania na tych

zawodach, była jednak dominującą, nie ważne jakie zajmę miejsce. Cel dążenia oraz powszechna radość, wspaniale wkomponowała się w atmosferę tego wspaniałego spotkania. Firma KONGER przekazując, DARY SERCA, swoich produktów na nagrody, jak zawsze wspaniale koleruje z niepowtarzalną atmosferą. Rewelacyjne wędkę rodzimej produkcji, żyłki, plecionki, ucinaczki, czapki, bluzki, haczyki, zestawy przyponowe, kołowrotki, podbieraki, siatki do przechowywania ryb oraz piękne i nad wyraz czytelne kalendarze na 2016 rok zostały w uciążowy sposób przekazane wędkującym.

Koło Pasja

I miejsce Michał Mencil

II miejsce Maksymilian Rubiński

III miejsce Wiesła Mecnel

Open

I miejsce Dutczak Karol

II miejsce Hickiewicz Andrzej

III Kowalczyk Krzysztof

Warte jest podkreślenia, że nikt po zawodach, nie odjechał głodnym. Wspaniałą gorącą zupę Pomidorową , jak zawsze zasponsorował Kol. Maciek Magierski, właściciel restauracji KEMANI z Kalisza a znajdująca się przy ulicy Górnośląskiej 12, jednocześnie zjmująca się cateringiem. Nowinka: jeżeli należysz do Koła PASJA, to na każdy posiłek masz 10% rabatu, warto skorzystać z tej promocji. Była także kiełbasa, którą sobie na patyczkach każdy mógł upiec nad ogniskiem. Siedem pucharów, powędrowało w godne ręce, rodziny oraz kibice którzy przyjechali dopingować startujących, orzekli skromnie: wspaniale i na bardzo profesjonalnym poziomie w Kole Wędkarskim PASJA z Kalisza, organizowane są wszystkie zawody. Nagrody Firmy KONGER nie mają sobie równych, nigdzie gdzie są podobne zawody, nie spotkano tak wspaniałej atmosfery.

Sędzią głównym zawodów, **był Kol. Tomek Rubiński**, który zasponsorował karton dorodnych i soczystych Polskich Jabłek. Nie odnotowano żadnego protestu, tak jak wspaniała pogoda, wszyscy się wspaniale bawiliśmy, a my organizatorzy, pomimo włożonego wysiłku, nie czuliśmy zmęczenia. Za Wszystko Dziękuję: Startującym Zawodnikom, Wspaniałej Polskiej Firmie - produkującej najlepszy sprzęt wędkarski **KONGER, Firmie Dr. Markus, Restauracji KEMANI, Sklepom Zoologiczno Wędkarskim z Kalisza Kol. Piotra Michalaka, właścicielowi sklepu Nemo**, a nade wszystko Pogodzie - widać, że ranna modlitwa o nią - dopomogła. Dziękujemy wszystkim tym, dla naszego **Koła PASJA** przychylnym głosom, oraz tym, którzy w niedługim czasie zmieniają ton na - przyjacielski. Dziękuję Władzę Okręgu Kalisz PZW, za ich pomoc i fachowe rady oraz podpowiedzi organizacyjne. Do zobaczenia nad wodą, już dnia 14 maja 2016 roku, na tradycyjnych zawodach spinningowych, w Jastrzębnikach.

....i tym razem zebrano kilka worków śmieci podczas zawodów, które znalazły swoje miejsce w śmietniku...

Sprawozdanie spisał: Koło Wędkarskie PASJA z Kalisza - jego prezes...

24 kwietnia 2016, 13:46